Nr 116.

KURYER LITEWSKI.

w Wilnie w Poniedziałek dnia 2 Października v. s. 1833 Roku.

Wiadomości Krajowe.

Sankt-Petersburg dnia 22 Września.

Ukaz Rządzącemu Senatowi. Niezwyczayne posuchy upłynionego lata były przyczyną nędznych w obszernym i żyźnym pasie Państwa Naszego urodzaju.

W nayżywszém uczuciu nad zagrażającą ulubionym wiernym poddanym Naszym nędzą, pragnąc zapobiedz zgubnym jey skutkom wszelkiemi sposobami, od mocy i przezorności Rządu zawisłemi, wezwaliśmy na przedmiot ten jak nayczuynieyszey uwagi mieyscowych Zwierzchności, i przede wszystkiém polecić im za obowiązek niezwłócznie podać Nam jak naydokładnieyszą wiadomość o stanie urodzajow, ażeby również niezwłócznie podać z Naszey strony wszelką, jaką tylko można pomoc.

W miarę tego, jak przychodziły do Nas te wiadomości, stosownie do stopnia potrzeby każdey gubernii, naznaczaliśmy ku zapomożeniu w przeżywieniu się i w zasiewie pól znakomite z Podskarbstwa Państwa summy, rozdzielając je w taki sposób, ażeby zabezpieczenie istotnych potrzeb nie mogło się obrócić ku zachęcie próżnowania i niedbalstwa. Zatym, dla dalszego uprzedzenia niedostatku, jak w samém zbożu, tak i w sposobach jego nabycia, dozwoliliśmy przywozu jego bez cła zewnątrz do wszystkich portow i granic Państwa; w guberniach naybardziey zagrożonych, strzymaliśmy śrzodki prawami ustanowioney surowości w uzyskaniu podatkow i niedoimek.— odłożyliśmy do czasow pomyślnieyszych wybranie rekruta, i odłożyliśmy na trzy lata wszystkie opłaty pożyczek osób prywatnych z ustanowień kredytowych; pomnożyliśmy w Południowym i Południowo-zachodnim kraju. dla otwarcia nowych dróg dla narodowey czynności, różne publiczne roboty, na rachunek summ osobno assygnowanych; przepisaliśmy wydawać wszystkim idącym na zarobotki i przemysł, świadectwa (виды) na oddalenie się bez żadney za nie opłaty; nakoniec naznaczyliśmy różne przemiany w rozłożeniu woysk, ażeby zmnieyszyć potrzebę zboża w mieyscach zwyczaynego ich kwaterunku.

Po przedsięwzięciu wszystkich tych śrzodków, nie przestając wyszukiwać, co może jeszcze przyczynić się do ulgi guberniom, naybardziey złym urodzajem dotkniętym, uznaliśmy za dobrą, objawić im teraz nowy dowód Naszey troskliwości, odkładając na niejaki czas sporządzenie popisu ludności, Manifestem z dnia 16go zeszłego czerwca naznaczoney.

Na skutek czego Rozkazujemy:

1) Sporządzenie nowego popisu ludności we wszystkich guberniach, gdzie podług 1go artykułu Manifestu Naszego z dnia 1go sierpnia strzymany nabor rekrutski, odłożyć do 1834go roku.

2) Pierwszy termin na podanie skazek rewizyynych naznaczyć w nich od 1go września 1834go do 1go maja 1835go, a dodatkowy, od dnia ukończenia pierwszego terminu do 1go sierpnia tegoż roku.

3) Opłatę podatków Państwa, ziemskich powinności i gminnych poborow podług nowey rewizyi zacząć w tych guberniach od 1go stycznia 1836 roku.

4) W tychże guberniach zatrzymać z témże razem, do następnego terminu podania skazek, działanie IXgo Rozdziału prawideł 16go czerwca 1833 roku, o zaprzeczeniu przechodów z jednego stanu do drugiego, odstępowania ludzi i udarowania ich wolnością.

5) Skazki rewizyyne, któreby dotąd mogły już bydź podane do nowey rewizyi, jako tracące, przez jey odłożenie, moc swoję, zniweczyć.

Rządzący Senat nie zaniecha uczynić około tego niezwłócznie należyte rozporządzenie.

W Modlinie 10 września 1833 r. Na autentyku własną Jego Cesarskiey Mości ręką napisano: *NIKOŁAY.*

Prussy.

Berlin dnia 1 października.

Jenerał piechoty, Jenerał-Inspektor twierdz, Naczelnik inżenjerów i pijonierów, *Rauch* z *Magdeburga*, a Jenerał Major, Dowódzca 10tey brygady Jazdy, *Wrangel*, z *Poznania*, tu przybyli.

Wyjechali: JO. Xiążę *Wołkoński*, Jenerał-Piechoty, Jenerał-Adjutant N. Cesarza Jmci Wszech Rossyy i Minister Cesarskiego Dworu, i Jenerał Major, *Perren*, zarządzający szkołą i uczebną brygadą artylleryi, do *St. Petersburga*; Xiążę Paweł *Sapiecha* do *Warszawy*, Jenerał Jazdy, Hr. *Ziethen*, dowodzący 6m Korpusem Armii do *Wrocławia*. Jenerał-Porucznik, *Natzmer*, tymczasowie dowodzący 2m Korpusem i Jen. Maj. Baron *Krafft* 1szy, dowodzący 1szą brygodą jazdy do Królewca Pruskiego. Jen. Majorowie *Benckendorff-von-Hindenburg*, Kommendat *Torunia*, do *Torunia*, *Zastrow*, dowódzca 9tey brygady kawaleryi do *Głogowy*.

— *Dnia 2* —

Xiążę Panujący *Nassauski* z *Modlina* tu przybył. — Wyjechali: Jenerał-Piechoty, dowodzący 4m Korpusem woyska, do *Magdeburga*, Jen. Por. *Rummel*, do *Gdańska*, Jen. Maj. *von-der-Gröben*, Dowódzca 5tey brygady Landwehru do *Frankfortu nad Odrą*.

— *Dnia 3* —

Król Majora *Reibnitz*, i Xiążęco-Nassauskiego Radcę Dworu *Langsdorffa* mianować raczył Kawalerami 3ciey klassy orderu *Orła Czerwonego*. Jenerał-porucznik *Pfuel*, Gubernator Xięztwa Neufchatelskiego i dowódzca 15tey dywizyi garnizonów wyjechał do *Magdeburga*.

— *Dnia 4* —

J. K. W. W. Xżna *Mecklenbursko-Strelitzka* z *Rumpenheimu* tu przybyła, a J. K. W. Xiążę *Wilhelm-Adalbert* do *Fischbachu* w *Szlązku* wyjechał.

Przybyli tu: Xiążę Wilhelm *Radziwiłł*, z *Töplitz*, i Rossyyski Konsul Jeneralny, Radźca Kollegialny *Benkhausen* z Królewca Pruskiego— Cesarsko-Rossyyski Rzeczywisty Radźca Tayny *Nowosilcow* wyjechał do *St. Petersburga*. (*A. P. S. Z.*)

Austrya.

Wiedeń d. 17 września.

Przybyli tu Rossyyski i Francuzki goniec z Konstantynopola. Pierwszy śpieszył do Münchengrätz, drugi, oddawszy depesze posłowi francuzkiemu, śpiesznie udał się w dalszą podróż do Paryża. Ciekawość publiczności wysila się na domysły o treści depeszów. Mówią, że poseł francuzki w Konstantynopolu rozwija nanowo wszelką swą biegłość, dla podniesienia wpływu swojego gabinetu w Turcyi Za kilka dni będziemy może więcey wiedzieli, dosyć tymczasem, że w Konstantynopolu ciągle odbywają się ważne dyplomatyczne układy; i że pomimo utłumionego tamże zgiełku broni, tém czynnieyszemi są wszystkie strony. P. Prokesch de Osten, który był niedawno z Egiptu powrócił, znowu wysłanym został. Sprężystemu zarządowi Mehemeda Alego, nie tylko się powiodło utworzyć wyćwiczone woysko, lecz także

dochod kraju przez ożywienie przemysłu pomnożyć. Porta mało ma woyska i handel zupełnie upadł. Zapewniają wprawdzie, iż Mehemed Ali nie myśli o nowych przedsięwzięciach, że okazuje wiele umiarkowania, i, jak mówi, dosyć ma doczynienia z nabytemi prowincyami: ale jego syn Ibrahim pewnie inaczey myśli; chciwością sławy i bogactw podniecany, pewnie po śmierci oyca swego ubiegać się będzie za nowemi zdobyczami. Podeszły wiek Mehemeda Alego każe się co chwila lękać, nastąpienia jego śmierci. (*G.War.Codz.*)

ANGLIA.

Londyn dnia 24 września.

Mówią o rychłey podróży Króla i Królowey do Szkocyi. Pałac w *Dalkeith* tym końcem wyporządza się.

Przeszłego piątku Xiążę *Richmond* i P. *Stanley* do *Liverpoolu* przybyli.

Lord *Althorp* na tegoroczney wystawie „Towarzystwa chowu bydła w hrabstwie *Northampton*" wielkiego szczęścia doświadczył: przysądzono mu pięć nagród za różne gatunki bydła, w jego dobrach utrzymywanego.

Przeszłego piątku, w kościele S. Pawła w *Birmingham*, wykonane zostało oratorium „*Pierwsze Zwycięztwo Dawida*", ułożone przez *Miss Limwood*. Pisma publiczne wychwalają to dzieło muzyki i chory za naypięknieysze wymieniają.

Bardzo mówią o kolei żelazney między *Londynem* a *Paryżem*, gdyż Rząd Francuzki wielką summę sposobem pożyczki ma dostarczyć. Jeśliby to do skutku przyszło, możnaby wtedy drogę tę we 24ch godzinach odbywać.

Podług wiadomości z wyspy S. Maurycego, dochodzących ostatnich dni czerwca, Admirał *Gore* wysłał okręt do *Ceylonu*, dla zabrania ztamtąd woysk i ammunicyi, gdyż o bezpieczeństwo wyspy wielka jest obawa. Okręt liniowy *Melville* wysadził 6000 ludzi na ląd, których Gubernator ćwiczenie odbywał.

— *Dnia 25* —

W niebytności Xięcia *Talleyranda*, pierwszy Sekretarz Poselstwa Francuzkiego będzie zaymował się urzędowaniem sprawującego interessa.

Tuteyszy snycerz *Lough*, którego dłóta nie dawno wystawiona grupa „*Dzikie konie Dunkana*" powszechne przyznanie zyskała, otrzymał od Hrabiego *Survilliers* (Józef Buonaparte) w podarku kosztowną wazę,niegdyś przez *Napoleona* posiadaną.

— *Dnia 27* —

Król zawczora w pałacu St. James dawał posłuchanie Posłowi Hannowerskiemu, Xięciu *Richmond*, Lordom *Palmerstonowi* i *Melbourne*, P. *Stanley* i Hrabiemu *Albemarle*; na wieczor powrócił do *Windsor*.

Rossyyski Poseł, Xiążę *Lieven*, we śrzodę dla Xięztwa Kumberlandzkich świetny wydawał obiad.

Xiążę *Talleyrand* zawczora z Xiężną *Dino* w *Calais* siadł do *Dover*, i wpółczwarty godziny przebył kanał.

Baron *Bülow*, Xiążę *Esterhazy*, Xiążę *Argyll* i Lord *Palmerston*, po odwiedzeniu NN. Państwa w *Windsor*, do miasta powrócili.

Dzisia przybył tu P. *Dedel*, brat Posła Hollenderskiego; przywiozł on depesze swojego Dworu. Pruski Poseł i Belgicki Jenerał *Goblet*, mieli rozmowy z Lordem *Palmerstonem*.

Dawnieysze doniesienia gazet naszych, względem układow między stronami w *Portugalii* walczącemi, zdają się nie potwierdzać, a przynaymniey nie w takim ogromie.

Znaydujący się tu ajenci *Donny Maryi*, bardzo czynnie werbują do jey woyska.

Xiężna *Bedford* przed kilką dniami w dobrach swoich *Rothiemarchus* nieszczęśliwy miała przypadek: pies, którego Xiężna głaskała, nagle rzucił się na nią, rozdarł jednę powiekę i część skóry na czole: oko zostało nieuszkodzone.

P. *C. Fitzsimon*, członek Parlamentu z Hrabstwa Dublińskiego, przeszłego czwartku wywrócił się i złamał rękę.

Globe opowiada, że okręt amerykański „*Bolivar-Libertador*" nie dawno nie był wpuszczony do portu *Manilli*, tylko za swoje nazwisko; władze posłały mu kilka beczek wody, z zaleceniem, ażeby ziemię hiszpańską co prędzey opuścił.

Wczora Xięztwo Kumberlandzcy byli z odwiedzinami u Królewstwa Ichmość w *Windsor*, wieczorem powrócili do *Kew*, gdzie II. KK. WW. dawali obiad. *Globe* za naypewnieyszą donosi, że Xiążę z Familią następnego wtorku na Ląd wyjeżdża.

Margrabia *Anglesey* jeszcze w Irlandyi przebywa, gdzie temi dniami bardzo zasmucającą odebrał wiadomość z *Mexyku*. W *Veracruz* jeden z jego synów, Kapitan flotty, Lord William *Paget*, od żołnierza na straży stojącego zastrzelony został. Dokładnieysze szczegóły o tém nieszczęśliwém zdarzeniu jeszcze nie są wiadome. Lord *Crofton*, za którego, nie długo wyyśdź ma córka Margrabiego, jest naybogatszym właścicielem dóbr w Hrabstwie Irlandzkiém *Roscommon*.

Lord *Lyndhurst* ma temi dniami na Ląd wyjechać.

W nocy z 17go na 18ty t. m. tu i w *Dublinie* widziano zorzę północną. (*All. Pr. St. Zeit.*)

FRANCYA.

Paryż dnia 23 września.

Poseł Pruski, Baron *Werther*, miał wczora kilkogodzinną konferencyą z Xięciem *Broglie*.

W. Strażnik Pieczęci, P. *Barthe*, kazał w swojem biurze na następne posiedzenie Izb przygotować projekt do prawa, przeciwko politycznym towarzystwom; różne gazety z tego powodu przypominają, że P. *Barthe* sam, za restauracyi, był członkiem *Carbonarii*.

Mémorial Bordelais donosi: „Pewne towarzystwo lipcowych patryotów, ma zamiar na przyszłém posiedzieniu Izb prosić, ażeby akta zrzeczenia się *Karola Xgo* i Xięcia *Angoulême* na Xięcia *Bordeaux*, tudzież postanowienie, przez które Xiążę *Orleański* Jeneralnym Wielkorządzcą Królewstwa jest mianowany, złożone w archiwach państwa, wzięte z nich były. Prośba ta wszystkim zgromadzeniom adwokatów Francyi do rozwagi podana. Ministrowie nie mają bydź dalekimi od jey popierania.

Gazette wielki postęp opinii publiczney ku lepszemu w tém chce znaydować, że zawczora podczas koncertu jednego na *Polach Elizeyskich*, zamiast *Marseillaise*, z wielkiém zadowoleniem słuchaczów śpiewano aryą: „*Opuszczają cię wszyscy, o Ryszardzie, o móy Królu.*"

Za przykładem *Dijonu*, potworzyły się towarzystwa przeciwko podatkom od trunków i soli, także w *Beaune* i *Nuits*.— *Journal du Commerce* wyraża z tego względu: „W departamencie *Mont-d'Or*, starają się zawiązać towarzystwo przeciwko podatkom od napojow i soli. Rząd musi mieć zamiar rozproszyć to towarzystwo: gdyż gazety, w którey statuta towarzystwa były ogłoszone, kazał skonfiskować. W Departamencie *Puy-de Dôme* gorzey jeszcze: tam musiano użyć 600 zbroynych, dla zmuszenia wioseczki jedney do płacenia tych podatków. Jakiżto porządek towarzyski, gdzie z jedney strony naród widzi się zmuszonym do niepłacenia podatków, z drugiey Rząd z siłą zbroyną musi przybywać dla zmuszenia do ich płacenia. Pięknyżto stan moralnego i urządzonego kraju."

Więźnie polityczni, w więzieniu *Saint-Palagie* osadzeni, ustanowili między sobą, za pozwoleniem zwierzchności, godziny regularne uczenia się. Przedmiotami, których wykładaniem zaymują się wykształceni w naukach, są: czytanie, pisanie, liczba, jeometrya i jeografia.

Wczora na *Polu Marsowém*, odbywały się prywatne wyścigi konne, w przytomności Ministra handlu, Prefekta Departamentu Sekwany i mnóstwa widzów.

Zgromadzenie jedno zamieszkałych tu Anglików, buduje kościoł anglikańskiego wyznania na ulicy *d'Aguesseau*, w gotyckim guście.

W fabrykach porcellanowych w *Limoges*, nie powrócili jeszcze robotnicy do roboty. Trzy tylko tam fabryki ciągle są czynne.

W *Cette*, dnia 16 wieczorem, przyszło do bitwy między Legitymistami i Republikanami, w którey jeden, kamieniem ugodzony, następnego dnia umarł.

W *Pau* uwięziono herszta jedney hiszpańskiey bandy rozboyniczey.

W departamencie *Somme* wilki wiele szkód robią.

Z *Genewy* donoszą, że tam ze *Szwaycaryi* i *Włoch* przybyło wiele wozów, napełnionych Rojalistami francuzkimi, którzy z podróży swey do *Francyi* wracają.

Podług dziennika, *Ami de la Rèligion*, Papież, w czasie ostatniey bytności Xiężney *Berry* w *Rzymie*, darował jey kosztowny Różaniec z kameą.

— *Dnia 24* —

Monitor zawiera doniesienie o przebywaniu Familii Królewskiey w *Fontainebleau*, aż do dnia wczorayszego. 22 zrana Król przyymował urzędników cywilnych, którzy się z miasta i z różnych mieysc Departamentu zjechali, a w ich liczbie i Biskupa. Królowey młode panienki złożyły bukiet z kwiatów i wiersze. Po audyencyi, Król, towarzyszony od Xięcia *Joinville* i Ministra woyskowego, odbywał ćwiczenia 26ciu batalionów gwardyi narodowey i mieyscowey załogi; Królowa z Xiężniczkami znaydowała się na nich w otwartym pojeździe. Za powrótem do pałacu przyymował Król w galeryi *Franciszka Igo* pod-prefektów i merów z departamentu, tudzież oficerów gwardyi narodowey i woyska. Królowa z Xiężniczkami przejeżdżała się w lesie aż do wsi *Thomery*. Obiad, na który przednieysi urzędnicy i oficerowie woyskowi byli zaproszeni, dany był na 150 osób. Minister handlu, Marszałek *Maison*, Xiężtwo *Praslin*, Jenerał *Sebastiani* i inni, którzy tego dnia przybyli, pomnożyli koło, otaczające NN. Królewstwo Ichmość. Po obiedzie był koncert w galeryi *Henryka II*, który składali pierwsi paryzcy wirtuozi, śpiewacy i śpiewaczki. Wczora rano Król z architektem oglądał pałac wewnątrz; wieczorem miała bydź opera „*le Pré aux Clercs*" Herolda. Jutro Królewstwo powracają do *Saint Cloud*.

Journal de Paris zawiera następujące urzędowe doniesienie ze *Strażburga*: P. *Myionnet* został aresztowany w tey chwili, gdy granicę miał przejeżdżać, udając się do *Pragi*: znaleziono przy nim ważne papiery, które odesłano do Prokuratora Królewskiego. Niejaki P. *Pinault*, razem z nim jadący, również aresztowany został. Zabrane papiery stały się powodem do aresztowania innych jeszcze osób, a między niemi P. *Macquille* i Adwokata *Burolleau*, takoż do *Pragi* udających się.

Minister spraw wewnętrznych, Hrabia *Argout*, wczora ztąd do *Fontainebleau* wyjechał.

W *Poitiers* zabrano numer tamteyszey republikańskiey gazety, w którym redaktor umieścił własną mowę, mianą na obiedzie, danym dla deputowanego z oppozycyi P. *Auguis*. Już ta gazeta dziewiąty raz konfiskacie uległa.

Brat Biskupa *Fraysinous* oświadczył publicznie, że brat jego podjął się uczestnictwa w wychowaniu Xcia *Bordeaux*, o czém niektóre gazety powątpiwały.

Podług listu z *Florencyi*, umieszczonego w gazecie *Codzienney*, podczas pobytu Xiężney *Berry* w tém mieście, w orszaku jey znaydowali się: Hr. *Ferronays*, który za Restauracyi czas niejaki był Posłem Francuzkim w *St. Petersburgu*, a poźniey Ministrem spraw zewnętrznych, i Baron *Montbel*, znajomy z liczby ostatnich Ministrów *Karola Xgo*.

Przedsiębierca prywatnych telegrafów, P. *Ferrier*, przedłuża linią swoją aż do *Havre*, dochodzącą teraz do *Rouen*: w półtora miesiąca cała linia ma bydź wygotowana.

— *Dnia 25* —

Courrier Français nanowo zwiastuje o rozwiązaniu Izby Deputowanych, ale po krótkiém, niebawnie nastąpić mającém, jey posiedzeniu.

Gazety zachodnich departamentów mówią o nowém powstaniu, które Legitymiści Wandeyscy ku końcowi października zamyślali. W *Nantes* wnet za przybyciem z *Paryża* był aresztowany krawiec, a znalezione przy nim papiery zabrano.

Admirał *Maitland*, kommendant portu w *Portsmouth*, na jachcie admiralicyi do *Cherbourga* przybył; onto w 1815 roku *Napoleona*, na okręcie *Bellerophon*, przyymował.

— *Dnia 26* —

Dzisieysze gazety z angielskich, przez statek parowy „*Echo*" do *Anglii* przywiezionych, wiadomości z *Lisbony* pod 11 t. m., zawierają, że Marszałek *Bourmont* uczynił propozycye do pojednania się. *Journal des Débats* na osnowie tych wiadomości, rozumié, że działania nieprzyjacielskie w *Portugalii* ustały i zwycięztwo *Donny Maryi* zdaje się bydź pewném.— Przezorniey jednak *Gazette de France* o tych nowinach wyraża: „Większą częścią gazety angielskie, dzisia tu nadeszłe, przywiozły tak niepodobne do prawdy wieści, że nieco zastanowienia się dostateczném jest do odrzucenia ich, jako istne baśnie. P. *Bourmont*, na czele liczney armii, mocną zaymując pozycyą, miałby uczynić propozycye, które na toby wyszły, że on gotów jest broń złożyć, byleby *Dom Miguelowi*, jako Infantowi Portugalii prawa jego i jego własności zaręczono, a duchowieństwo od konfiskaty zabezpieczono. Te widoczne bayki są wymysłem handlujących papierami.

W *Journal de Paris* czytamy: „Na wiadomość, że parochód, *Carlo-Alberto*, do *Marsylii* przybył, Minister spraw wewnętrznych posłał natychmiast rozkaz, ażeby okręt ten nayściśley był przeyrzany, i za zniesieniem się z władzą morską, embargo nań włożono. Minister morski do podległych sobie urzędników podobnež wydał rozporządzenia."

Courrier Français pisze: „Zawczora i wczora od prefektów zachodnich departamentów nadeszły doniesienia, o nowych usiłowaniach Szuanów w owych prowincyach. Z południa pogłoski są pobudką do większych jeszcze niespokoyności. Depesze te natychmiast do *Fontainebleau* posłane.

Licytacya pałacu *Bagatelle* i na wczorayszym terminie nie dobita: gdyż nikt żądanego *minimum*, 300,000 fr. nie ofiarował.

Do *Bugii* przeznaczona wyprawa woysk, nakoniec d. 21 w *Tulonie* na okręty siadła; jest w niey około 1,730 ludzi.

Król wkrótce ma jechać do *Compiègne*, dla przyjęcia Króla i Królowey Belgów.

Trybuna zawiera: „Dowiadujemy się i śpieszymy podać do powszechney wiadomości, że w tym okamgnieniu osoby, mające postać tajemnych ajentów, po departamentach wsie objeżdżają, dla wzniecenia powstania. Rychło będziemy w stanie, szczegóły o tém udzielić.

Wielu już cieśli do roboty powróciło. (*A. P. S. Z.*)

WŁOSCY WĘDROWNICY.

Włosi północni, którzy mają zwyczay odbywać wędrówki swoje za granicę, licznieysi są i poświęceni rodzajowi handlu nierównie ważnieyszego i zyskownieyszego, aniżeli ubodzy gór apeninskich wieśniacy. Wszyscy wychodzą prawie z okolic jezior Włoch wyższych, i z dolin u podnoża Alp leżących. Postrzega się pomiędzy nimi, równie jak pomiędzy mieszkańcami Apeninów, taż sama odrębna wyłączność przemysłu dla każdego miasteczka, które nigdy nie wkracza w granice handlu miasteczka sąsiedniego. Od dawnego następstwa po sobie generacyy, jedno i toż samo mieysce dostarcza kupczących barometrami, inne oberżystów i posługaczów w traktyerach; inne kamieniarzy; inne malarzów pokojowych i pobielaczów tynkujących izby, inne nakoniec mularzy oraz różnego gatunku budowniczych domów i tak następnie. Zatrudnimy się na początku rękodzielnikami znad jeziora Komo, którzy składają

(3)

klassę Włochów wędrownych, nayliczniey rozchodzących się po Anglii, a może nayprzemyślnieyszą i naynakomitszą ze wszystkich.

Wielkie i okazałe jezioro Komo, jest głównie zasilone wodami i śniegami stopionemi, które z Alp sąsiednich spadają. Otaczają je naokoło, ze wszystkich stron prawie, góry wysokie i strome, malowniczy sprawujące widok, ale które naymnieyszego prawie plonu dla ubogich mieszkańców nie przynoszą. W częściach gór tych, naymniey jałowych, w położeniu ich wyższem, znaydują się jakie takie pastwiska i drzewo, w części śrzodkowey obficie zarastają lasy i kasztany: część niższa wydaje winne latorośle, morwy, gdzie niegdzie drzewa oliwne i jarzyny. W niektórych mieyscach uprawuje się żyto, tudzież inne zboż gatunki, ale z wielką trudnością i tylko przy uporczywey pracy i biegłym przemyśle. Niedźwiedź, sarna, wilk, żbik, bobak, oraz rozmaite innych gatunków zwierzęta dzikie, zamieszkują te góry, które nadto są jeszcze wystawione często na spustoszenia wichrów nawalnych, niszczących i zmiatających w dniu jednym uprawiony grunt z naniesioney i usypaney ziemi, co nakładem wieloletniey pracy stać się ledwie mogło.

Pomimo tey ustawiczney walki pomiędzy człowiekiem a przyrodzeniem, ludność wszelakoż w tych się stronach pomnożyła, a liczba miast i miasteczek jest w nich znakomita. Mieszkańcy zatrudniają się głównie robieniem barometrow, termometrow i innych podobnego rodzaju narzędzi, których się skład na odkryciach filozoficznych i fizycznych gruntuje. Ci prości górale odznaczali się we wszystkich czasach swoją zdatnością szczególnieyszą do naśladowania, od pierwszego ich wynalazku wszystkich narzędzi, używanych w nauce przyrodzonych umiejętności. Opatrzeni w ten przemysł udają się oni, nie tylko do rozmaitych państw Półwyspu, ale nadto jeszcze, do Francyi, Anglii, Niemiec, Rossyi, słowem: wędrują po całey Europie. Niektórzy nawet przebywają Ocean, i do obu się Ameryk dostają.

Na wzór kupczących figurami gipsowemi artystów łukieskich, fabrykanci barometrów znad jeziora Komo, mają tę korzystną łatwość, że znaydują wszędzie materyały, bardzo proste, do ich sztuki należące, w każdém prawie z miast większych, które zwiedzają. Od pewney lat liczby, wszelakoż w Anglii i w większey części miast cywilizowaney Europy poosiadali, utrzymując sklepiki z towarami swojego przemysłu przez czas mniey więcey długi w pewnych mieyscach. Mało atoli z nich osiada bez zamiaru powrócenia do oyczyzny. Mają oni równie, jak wszyscy górale, to przywiązanie do rodzinnego kraju, które widoki ich ambicyi ogranicza, do możności powrótu kiedyś w swoje strony, oglądania kolebki swojego dziecinnego wieku, kupienia kawałka ziemi i wybudowania na niey domu.

Zbyteczną jest rzeczą dodawać, iż ponieważ przemysł mieszkańców znad jeziora Komo jest ważnieyszy i więcey zysku przynosi, aniżeli goralów Apenińskich, którzy małpy i białe szczury pokazują, kapitały też znacznieysze do nich wpływają. Można to miarkować z widoku domów, ogrodów, uprawy gruntu, co wszystko daje świadectwo o pieniężney wyższości ich właścicieli. Większa część rzeczonych kapitałów na rolnictwo się obraca, w zamiarze użyźnienia jałowego i opornego uprawie ich gruntu. Ogrody są starannie i czysto utrzymane; winnice obfite okrywają białe mury mieszkań; przechodzi się zwykle pomiędzy kratami, po których się winne latorośle wśpinają, urządzonemi w ulice zielone, przede drzwiami każdego domu. Naywiększa część tych, którzy sobie zrobili, rzeczonym wyżey sposobem małą fortunkę w krajach obcych, mają zwyczay zostawować w spadku swoje siedziby synowi, albo też jakiemu krewnemu, którego używają w głębi kraju, poruczając mu także dalsze interessów prowadzenie. Co się zaś tycze tych, którzy w mniey oddalonych kantonach osiedli, powracają oni zwykle co dwa lata dla przepędzenia zimy ze swoimi przyjaciółmi.

Doniesienia godne wiary zapewniają, że w innych porach roku, ledwo się dziesiąta część ludności męzkiey pozostaje w tych kantonach, z których się odbywają handlowo przemysłowe wędrówki: kobiéty, które są silne i pracowite, podeymują pracę mężczyzn w ich nieobecności: zbierają plony, które nie są tak bardzo znakomite, a przy pomocy dzieci swoich doglądają bydła, kóz i owieczek. Wędrownicy znad jeziora Komo żyją za granicą bardzo trzeźwo, i z wielką oszczędnością. Była w Holboru (w Londynie) przed laty dwiema gospoda, w którey się, co sobota wieczorem, zbierali wszyscy wędrowni Włosi znad jeziora Komo, a druga na *Oxford-street*, do którey, łukiescy figurami gipsowemi handlarze uczęszczali. Piszący tę wiadomość, powracając w tey epoce z podróży do Włoch, miał razu jednego ciekawość odwiedzić te mieysca schadzek. Znalazł w nich towarzystwo bardzo wesołe, rozmawiające wiele, pijące bardzo mało; uderzył go nade wszystko ton ich rozmów, wyłącznie się o przypomnieniach rodzinnego kraju toczący. Wreszcie godną jest uwagi rzeczą, że jako wędrownicy Łukiescy swojemi figurami z gipsu tanio przedawanemi, upowszechnili gust do sztuk pięknych, tak przybysze znad jeziora Komo, przyłożyli się ze swojey strony do obeznania ubogiey klassy mieszkańców z wynalazkami pożytecznemi fizyki. Przenosząc swój przemysł z jednego kraju do drugiego, uważani bydź mogą jako szczegółowi przedawacze umiejętności.

Z drugiey strony, powracając oni do siebie, dali poznać, i upowszechnili w swoich górach wyroby rękodzielni obcych, albowiem: ilekroć wędrowny mieszkaniec znad Komo przybywa do swojego miasteczka, bądźto już na zawsze, bądź tylko na krótkie odwiedziny, nigdy to się nie obeydzie bez małego ładunku przedmiotów przemysłu mieyscowego tego kraju, w którym przebywał. Przez to właśnie fabryki nasze w Sheffielli i w Birmingham wiele im są winne: albowiem mało jest artykułów, któreby więcey wziętości miały na brzegach jeziora Komo, jak brzytwy, nożyczki, noże kieszonkowe angielskie, których ci wędrownicy wielką bardzo ilość swoim wpół-ziomkom przynoszą. Ci więc skromni przemyślni ludzie, więcey się, niż jednym sposobem do szerzenia cywilizacyi powszechney przyczyniają.

Inna klassa wędrowców włoskich jest ta, którą wysyła dolina *Intelvi*. Dolina ta jest odosobniona, wśrzód gór, oddzielających jezioro Komo od jeziora Lugano; ciągnie się ona wzdłuż blisko mil ośmiu. Mieszkańcy tego kantonu są prawie wszyscy budownikami, mularzami, architektami, oraz cywilnymi inżenierami. Odbywają oni swoje rzemiosło, nie tylko we wszystkich obwodach Lombardyi i stanów Weneckich, ale ledwo nie we wszystkich państwach i prowincyach włoskich, od Alp aż do Królewstwa Neapolitańskiego. Rzadko widzieć można na całym Półwyspie wznoszącą się budowę, żeby się tam nie znalazła pewna liczba tych przemyślnych i zdatnych wędrowników.

Są i tacy, którzy się przysługują swojemi talentami Szwaycaryi a nawet Niemiec mieszkańcom. Tąż samą miłością do swojego rodzinnego kraju, co i sąsiedzi ich oddychają; a pomimo przeszkód które znaydują w odległości mieysca, i w samey naturze prac swoich, nie łatwo się zrzekają przyjemności przepędzenia zimy na dolinie *In-*

	Czas Obserwacyi.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	Wiatr.	Stan powietrza.
Obserwacye meteorologiczne.	d. 29 o 3 wieczor.	28 cal. 1,5 lin.	+ $8\frac{1}{2}$ stopni.	Półn.-zach.	Pogoda.
	d. 30 — — —	28 — 0,1 —	+ 9 — —	Południowy.	Pogoda.
	d. 1 — — —	27 — 8,5 —	+ 9 — —	Południowy.	Pochmurno.
	d. 2 o godz. $6\frac{1}{2}$ rano.	27 — 6,6 —	+ $7\frac{1}{4}$ — —	Południowy.	Deszcz.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 116.
Wilno dnia 2 Października v. s. 1833 roku.

telvi; wielu z tych góralów, nie ograniczają się samemi tylko praktycznemi talentami, ale nabywają nadto wiadomości znakomitych w umiejętnościach dokładnych i matematyce. Część włoska wielkiey drogi simplońskiey, chociaż wystawiała naywiększe do pokonania trudności, wyższą atoli jest, co do swojego wykonania, od części francuzkiey, a całkiem prawie zrobioną została pod kierunkiem inżenierów włoskich, rodem z doliny *Intelvi* i znad jeziora Komo. Ci ludzie, których pomiędzy swojemi nazywają, *„gente nata in aria fina“*, sprawiedliwie słyną w całych górnych Włoszech, ze swojey pojętności, wytrwania, bystrości, oraz gruntownego sądu o rzeczach. Pomiędzy nimi to się znaydują, nie tylko naylepsi inżynierowie, ale jeszcze nayznakomitsi adwokaci.

Nad brzegami Jeziora-Większego, znaydujemy inną jeszcze klassę wędrowników. W okolicach *Locarno*, wszyscy prawie mieszkańcy są malarzami i dekoratorami budowli. Zbliżając się ku Alpom, znaydujemy w niewielkiey odległości od *Domo d'Ossola*, i prawie u samego podnoża Simplonu, lud cały, trudniący się tynkowaniem, znajomy w Lombardyi pod imieniem *Sbianchini*. Ci skromni rzemieślnicy odbywają swoje wędrówki w strony Włoch rozmaite i do Szwaycaryi. Opuszczają zwykle swóy kray na początku wiosny, a z zimą powracają do domu. (*J. d. S. P.*)

Wiadomości z ostatniey poczty.

Sankt-Petersburg dnia 26 września.

Przez naywyższe rozkazy dzienne, wydane w twierdzy *Modlinie*: *Dnia 11 t. m.* Jaśnie Oświecony Panujący Xiążę *Nassauski*, przyjęty do służby Jenerałem Jazdy, z naznaczeniem Szefem pułku Litewskiego Ułańskiego, który odtąd ma się nazywać: Półkiem Ułańskim Jaśnie Oświeconego Xięcia Nassauskiego.

D. 12. Znaydujący się przy Wodzu Naczelnym Woyska Działającego, Jenerale Marszałku Polnym, Xięciu Warszawskim, Hrabi *Paskiewiczu-Erywańskim*, do osobnych poleceń, Jenerał-Major *Okuniew*, przeznaczony do Orszaku Jego Cesarskiey Mości, z pozostaniem na dawnieyszych obowiązkach.

Odstawny Jenerał Jazdy, Hrabia *Ożarowski*, przyymuje się do służby, z naznaczeniem Członkiem Rady Stanu Królestwa Polskiego. (*R.I.*)

— Przez naywyższy rozkaz do Kantoru Dworu, wydany w *Münchengrätz*, d. 6 (18) września, Panna *Elżbieta Bezobrazówna*, nayłaskawiey mianowaną Freyliną Nayjaśnieyszey Cesarzowey Jeymości. (*G.S.P.*)

Warszawa d. 6 października. N. Cesarz Jegomość, raczył nayłaskawiey przeznaczyć zł. 100,000, na naprawy i nowe, koniecznie potrzebne, budowy w Warszawskim szpitalu Dzieciątka Jezus.

JO. Feldmarszałek Xiążę Warszawski, dnia 3 teraź. miesiąca powrócił z Brześcia Litewskiego do stolicy. (*G. C. War.*)

Wiedeń d. 21 września. Gazety tuteysze zawierają wiele promocyy i mianowań w woysku cesarskiém; pomiędzy innemi mianowany został były sekretarz Karola X. Pan Kenziger, francuzki marszałek polny (maréchal de camp) jenerałem-majorem w armii, i dodany został ad latus J. K. W. Xięciu Waza. (*G. C.*)

Ostatnia wiadomość o podróży Xiężny *Berry*, jest z *Pizy*; odtąd żadna gazeta włoska o niey nie wspomina.

W *Wiedniu* znayduje się teraz wielu wychodźców. (*G.W.*)

Dnia 23. — Koło Turas w Morawii zgromadza się liczny korpus woyska, celem wykonywania wielkich obrotów wojennych.

Głośno tu mówią o zamierzonym zaprowadzeniu związku krajów włoskich, pod zwierzchniczą władzą Austryi, z którego względu nasz Cesarz przybrać ma tytuł odpowiedni tey godności, jak mówią, zachowawcy (Conservatore). Podobném jest do prawdy, że ten przedmiot jest jednym z głównych, nad którym teraz narady gabinetowe trwają.

Dnia 27. Przybyli tu z Münchengrätz: wczoray Xiążę Metternich, a dziś Cesarsko-Rossyyski Poseł przy naszym Dworze Xiążę Tatyszczew; Kawaler Prokesch de Osten przybył także do naszey stolicy. (*G.C.*)

D. 28. Xiężna *Berry* w podróży swey do *Pragi* miała przybydź przez *Wenecyą* do *Tryestu.* (*G.W.*)

Frankfort d. 22 września. Rozgłoszono tu wieść, że Zgromadzenie Rzeszy Niemieckiey z Frankfortu do Wiednia przeniesioném bydź ma, ponieważ napad z dnia 3 kwietnia dowiódł, że związkowi posłowie nie mają tu dostatecznego bezpieczeństwa, a otwarte mieysce, którego szczupły okrąg przez obce kraje jest zamknięty, nie wydaje się stosowném siedliskiem dla tak wielkiego zgromadzenia. Ta wieść podpada wątpliwości. Podług prawdopodobieństwa, kilku zawierzytelnionych przy Seymie Niemieckim Posłów uda się do Berlina lub Wiednia, gdzie na teraźnieyszych ważnych naradach będą obecnymi i względem przedsięwziąć mających się środków podadzą swe rady. Rzeczą jest niezawodną, że gabinety po zjazdach Monarchów w Czechach zaymują się stosunkami ludów, tak w szczególności, jak w powszechności.

Hamburg d. 28 września. Według listów z Konstantynopola, otrzymanych do dnia 8 t. m., dowiadujemy się, że tam znowu trzeci pożar zniszczył 2,000 domów, 1,000 sklepów i 111 młynów. Rząd miał śledzić podpalaczów, i oddać tychże pod sąd dla przykładnego ukarania. (*G. Codz. War.*)

Londyn d. 24 września. Gazety Falmoutskie, Dewonportskie i Portsmoutskie donoszą ze szczegółami o zawieszeniu broni pod *Lisboną*, i o rozpoczętych układach. (*Gaz. War.*)

Dnia 25. Wiadomość, nadesłana przez Ankonę, o wielkim pogorzelisku w Konstantynopolu, uczyniła wielkie wrażenie.

Zaraz po otrzymaniu tu wiadomości z Portugalii przez okręt Echo, udał się Lord Palmerston do Windsor, dla zakommunikowania takowych Królowi.

Znany radykalista, członek parlamentu z Westminsteru, Półkownik Evans, odjechał dziś do Lisbony.

Kronika Lisbońska donosi, iż miasta Cabrella, Almada, Zamora, Correa, Monta, Nogueira, d'Anzeitao i Oliveira d'Azemais, przysłały oświadczenia do ministeryum, że Królową Donnę Maryą ogłosiły.

Dnia 27. Gazeta nadworna donosi o uznaniu Pana van Zeller, jako Jeneralnego Konsula J. K. M. Królowey Donny Maryi Portugalskiey w połączonych Królestwach W. Brytanii i Irlandyi.

Times sądzi, że redukcya francuzkiego woyska nie nastąpi. Francuzki gabinet był w tey mierze zdania podzielonego, i byłby przyszło do otwartego rozdwojenia, gdyby Król Ludwik Filip, z właściwą sobie zręcznością nie był pośredniczył. Po długich naradach i sporach, Marszałek Soult przezwyciężył Pana Humann. Uchwalono więc, żeby woysko na dawney stopie zostawić. (*G. C.*)

Paryż d. 21 września. Minister woyny wydał rozkaz wszystkim Jenerałom, którzy niedawno otrzymali dowództwo woyska, aby d. 1 października znaydowali się na swoich mieyscach.

Według wiadomości, ze Włoch, znowu wiele osób aresztowano, szczególniey adwokatów, notaryuszów, lekarzy i t. d. Porto-Ferajo na wyspie Elbie ma bydź przeznaczone, jako mieysce wygnania dla osób, które na wygnanie skazane zostaną. (*Gaz. Codz. War.*)

Dnia 22. Gazette de France zawiera spis przedmiotów, które w imieniu rojalistów kilku miast Francuzkich, mają bydź Xięciu *Bordeaux* ofiarowanemi. Miasto *Nismes* posyła przez *P. Ro-*

chemore pałasz z napisem: *Jubente patria comitante ferro;* miasto *Dieppe* statuę *Henryka IV*, z kości słoniowey; miasto *Calais*, parę bogato ozdobionych pistoletów; miasto *Caen*, szpadę z napisem: *Przypomniy sobie, że jesteś synem*; miasto *Beaucaire*, wytwornie drukowany exemplarz *Henryady* z herbem Francuzkim. Rojaliści Paryzcy przesyłają szpadę z napisem: *Ventre Saint-Gris*, a prócz tego przez Vice-Hrabiego *Nugent*, parę złotych ostróg ze słowami: *Na przód! Na przód! Francya! Francya!* Przez *Metz* przejeżdżają ciągle rojaliści, chcący się udać do *Pragi*. (*Gaz. Warsz.*)

Do dzisieyszego Nru przyłączony jest trzeci arkusz przekładu *Wzoru Tytułu i Stronic 3 i 4 pisania skazek* — dla Prenumeratorów.

OGŁOSZENIA.

1 Wileńska Mieyska Policya podaje do powszechney wiadomości w dniach 2, 7 i 9, następującego mca nowembra, będzie się przedawało w Sądownictwie teyże Policyi z publicznych targow Fortepijano po cudzoziemcu Giren pozostałe, ocenione przez ocenszczyka 225 rubli assygnacyynych, życzący więc kupić takowy instrument zechcą na oznaczone termina jawić się. Septembra 27 dnia 1833 roku.

Inspektor Suchocki.
Waleryan Ciechanowicz Sekretarz.
Stołu Naczelnik Suchocki. (1136)

---

2. Prowiantski Departament obwieszcza, iż chociaż w ogłoszeniach, drukowanych już w Kuryerze Litewskim, o wezwaniu życzących podjąć się dostarczenia w 1834 roku prowiantu i owsa osobno dla woysk osiedlonych w Chersońskiey i Ekaterynosławskiey Guberniach, łącznie ze znaydującemi się w ich okręgu i osobno dla woysk niewchodzących do składu Woyskowego Osiedlenia, rozłożonych tak w tych Guberniach, jako i w Bessarabskim Obwodzie i Połtawskiey Gubernii w M. Krzemieńczuku i jego Powiecie, naznaczone były terminy dla targow w Izbach Skarbowych: Chersońskiey, Kijowskiey, Ekaterynosławskiey, Bessarabskiey i Połtawskiey, 11go i 15go przyszłego Stycznia, ale takowe, podług osobnych ustaw odmienione, i zamiast ich, naznaczone są w przyszłym Listopadzie, i mianowicie: termin targow 12 i przetargow 16 dnia, na które wzywają się życzący, na tychże samych zasadach, jakie były wyrażone w pomienionych wyżey ogłoszeniach.

Naczelnik Oddziału Bielajew.
Naczelnik Stołu Nikonowicz.

(1135)

2. Sąd Dzielczo-Exdywizorski funduszu zeszłego Józefa Zawiszy Sędz. b. Ziemskiego Powiatu Kowieńskiego w dobrach Jotayniach w Powiecie Upitskim leżących exystujący; przez niniejszą awizacyą interessowane strony zawiadamia, że sprawę dzielczo-konkursową, na dniu 5 miesiąca 8bra roku niniejszego, nieodmiennie w namowę wezmie: ażeby przeto kredytorowie i pretensorowie, do tego Sądu swe stosunki jawili, zastrzega; a na niestawających do rzeczonego konkursu, w pretensyach onych, że ammissya zapisaną zostanie, zapowiada. Datt w Jotayniach roku 1833 miesiąca septembra 18 dnia.

Antoni Olechnowicz Exdywizor.
Józef Czerniewski b. Sędz. Grodz. Upit.
Karol Landsberg b. Sędz. Grodz. Upit.
Regent Exdywizorski Wincenty Bułharyn.

(1131)

2. Do ogrodu P. Strumiłły w Wilnie, przyszedł transport świeżych Holenderskich kwiatowych cebulek, które zbywają się w cenie następney: Hyacyntow pełnych w różnych kolorach sztuka kop. srebr. 15 — Tacettow kop. 15 — Narcyzów pełnych żółtych kop. 10 — Narcyzów białych kop. 5 — Żonkillow kop. 10 — Tuberozow kop. 30 — Amarillis formosissima kop. 30 — Corona Imperialis kop. 20 — Lilie białe kop. 30 — Lilium Martagon kop. 15. Także znaydują się do zbycia Georginy pełne w naypięknieyszych 30 kolorach, krzaki z wyboru po rublu 1; kollekcya zaś kolorów 10 razem rub. 5. Mogą bydź przesyłane pocztą za opłatą dochodu pocztowego.

Печатать дозволяю: въ должности Полицмейстера Прокудинъ Горскій. (1133)

---

3 Prowiantska Kommissya osiedloney Kawaleryi niniejszém ogłasza, iż na zbudowanie Chersońskiey Gubernii w M. Elisawetgradzie prowiantskiego magazynu, przeznaczony przez nią w tameczney woyskowey Policyi targ 15 i przetarg 20 dnia grudnia niniejszego roku.

Plan, fasada i profil budynkow, oraz śmieta materyałow do nich potrzebnych, dochodzących z robotami w ogólności do summy 27,263 rub. $95\frac{5}{8}$ kop. assygnacyami, i kondycye, objawione będą przy targach. Azatém na wyż wyrażone terminy wzywają się życzący podjąć się takowego pobudowania, z ewikcyami przeznaczonemi ustawą NAYWYŻEY zatwierdzoną 17 października 1830 roku, do trzeciey części podradu, i na ubezpieczenie zadatkow do połowy zupełney summy osobno.

Zarządzający Kommissyą Betuliński.
7. Klassy Prochorow.
Sekretarz Precławski. (1118)

Uwiadomienie.

3. Ponieważ wyyście *NOWOROCZNIKA DLA PŁCI PIĘKNEY na rok 1833* z wielu miar dotąd się przewlekło; słuszną więc rzeczą zdało się przeznaczyć go za *NOWOROCZNIK na rok 1834*. Drukowanie jego już się zaczęło— Upraszają się zatém PP. Kollektorowie o rychłe nadesłanie listy Prenumeratorów, wedle których natychmiast po ukończeniu dzieła, stosowna liczba exemplarzy odesłana im będzie. Pisałem w Wilnie. Września 1833 dnia 27.

Krzeczkowski Józef. (1128)

Prenumerata.

Od dnia 1go teraźnieyszego miesiąca Października, zaczyna się prenumerata Kuryera Litewskiego na ostatni tego roku Kwartał. Cena zwyczayna: z pocztą r. sr. 4, bez poczty r. sr. 2 k. 25.

Drukarnia A. Marcinowskiego.
DOZWALA SIĘ DRUKOWAĆ. Wilno. 1833. d. 2 Października.
CENZOR LEON BOROWSKI.

REWIZYYNA SKAZKA.

Takiegoto roku, miesiąca dnia, takieyto Gubernii, takiegoto Powiatu, albo Miasta, albo Sioła (Село, gdzie jest posada wieyska z Cerkwią), albo Dóbr (Сельцa, posada z dworem pańskim), albo Wsi (Деревня, posada, gdzie niemasz, ani Cerkwi, ani pańskich zabudowań), takiegoto Obywatela, ranga, imie, oyczeństwo i naźwisko, o znaydujących się męzkiey i żeńskiey płci dwornych ludziach i włościanach, albo kupcach i mieszczanach, albo takiegoto nazwania skarbowych włościanach, albo wolnych rolnikach i t. d.

Uwaga. Takież skazki podają się i o ludziach dwornych, do miast przypisanych, z wyrażeniem Gubernii, Powiatu, Miasta, Części, Kwartału, Nru i właściciela domu, a także i o tych, za których wnoszą się, na zabezpieczenie opłaty powinności, pieniądze po 240 rub. za duszę, co też i wyraża się na tym tytułowym arkuszu.

REWIZYYNA SKAZKA:

183 roku, takiego-to miesiąca, dnia, takiey-to gubernii, takiego-to Powiatu, sioła albo wsi takiey-to.

Familia.	Płeć męzka.	Wedle ostatniey rewizyi znaydowało się i po niey przybyło.	Z liczby tey ubyło.	Teraz rzeczywiście.
№	Dworui.	Lata.	Kiedy mianowicie.	Lata.
1.	Froł Ławrentjew Basow .	. . . .	. . . .	00
	Froła Ławrentjewa syn Michał	Był w ucieczce, powrócił takiego-to roku.	Umarł wtedy-to.	
	Michał Frołowa syn Nikołay	. . . .	. . . .	00
2.	Piotr Pawłow	Kupiony w takim-to roku, od takiego-to z matką i siostrą.	. . . .	00
3.	Paweł Jefimow Żukow . .	00	. . . .	00
	Pawła syn Borys	00	W rekruty takiego-to roku.	
	Borysa syn Ilja	Nowonarodzony	. . . .	00
	Pawła Jefimowa synowiec Łukasz Siergiejew . . .	00	Na posielenie w takim-to roku.	

W ogóle mężkiey płci rzeczywiście 00

REWIZYYNA SKAZKA.

183 roku dnia.

Familie.	Płeć żeńska.	W czasowey nieobecności.	Teraz rzeczywiście
No.		Od jakiego czasu.	Lata.